

MIRRA



OJCZYSTY – DODAJ
DO ULUBIONYCH

Wiemy, że trzej królowie przynieśli w podarunku Dzieciątku MIRRĘ, KADZIDŁO i ZŁOTO. Złoto od najdawniejszych czasów było symbolem – a nawet wyznacznikiem – bogactwa, więc jego obecność w zestawie drogocennych podarków nikogo nie dziwi. O kadzidle opowiemy następnym razem – dzisiaj zajmiemy się MIRRĄ.

Piszemy MIRRA lub MIRA – obie formy są poprawne, odmieniamy: mirra – mirry – o mirrze (nie: „mirrze”) i mira – miry – o mirze. (Dawniej pisano też: myrra, ale to już zdecydowanie przestarzała i niezalecana forma). W polszczyźnie jest to zapożyczenie z łaciny, w łacinie – z greki, w grece – zapewne z języków arabskich.

MIRRA to żywica balsamowców – kolczastych krzewów lub drzew rosnących na Półwyspie Arabskim i w dużej części Afryki. Balsamowce, a zwłaszcza balsamowiec mirra (który jest głównym źródłem MIRRYY), mają jasną, chropowatą, spękaną korę, spod której samoistnie wypływa żywica, zastygając w postaci małych, kruchych grudek. Grudki zastygłej żywicy odnajduje się, odrywa i zbiera (teoretycznie skałeczenie pnia powoduje większy wyciek żywicy, jest ona jednak znacznie gorszej jakości). Wygląd MIRRYY nie jest zbyt atrakcyjny, za to jej właściwości...! W starożytności MIRRA uważana była niemal za panaceum: leczono nią choroby układu pokarmowego, oddechowego i rozrodczego, stosowano jako najskuteczniejszy środek antyseptyczny w infekcjach jamy ustnej i do jej pielęgnacji, wykorzystywano jej właściwości przeciwbólowe w rozmaitych maściach do smarowania skaleczonej lub owrzodzonej skóry i bolących stawów. Ze względu na właściwości przeciwbólowe dodawano ją do napoju, który tuż przed śmiercią podawano wycieńczonym, umęczonym, niekiedy skatowanym skazańcom, żeby – w tym ostatnim akcie miłosierdzia – ukoić ich ból. MIRRYY używano do ostatniego namaszczenia i do balsamowania zwłok. Była także składnikiem kadzideł wykorzystywanych w liturgii (ma bardzo przyjemny, lekko gorzkawy zapach). Przez całą starożytność i średniowiecze – obok złota i szlachetnych kamieni – należała do „stałego zestawu podarunkowego”, jaki ofiarowywali sobie nawzajem władcy. Kiedy składając sobie życzenia świąteczne, wypowiadamy formułkę „zdrowia, szczęścia, pomyślności”, przypomnijmy sobie MIRRĘ, bo to ona jest symbolem owego zdrowia.